

Sygn. akt XXV C 429/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Paweł Duda

Protokolant: Łukasz Grochowski

po rozpoznaniu w dniu 19 marca 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **N. M. i K. M.**

przeciwko (...) **Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz N. M. kwotę 110.138,85 zł (sto dziesięć tysięcy sto trzydzieści osiem złotych osiemdziesiąt pięć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1 kwietnia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz K. M. kwotę 90.438,75 zł (dziewięćdziesiąt tysięcy czterysta trzydzieści osiem złotych siedemdziesiąt pięć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1 kwietnia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

III. oddala powództwo w pozostałej części;

IV. zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz N. M. kwotę 25.105,27 zł (dwadzieścia pięć tysięcy sto pięć złotych dwadzieścia siedem groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania;

V. zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz K. M. kwotę 22.215,12 zł (dwadzieścia dwa tysiące dwieście piętnaście złotych dwanaście groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania;

VI. nakazuje pobrać od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w W. kwotę 42 zł (czterdzieści dwa złote) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt XXV C 429/16

UZASADNIENIE

wyroku z 21 marca 2018 r.

Pozwem z dnia 7 lipca 2014 r. N. M. i K. M. wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.:

1. na rzecz N. M. kwoty 114.718,17 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty,
2. na rzecz K. M. kwoty 93.130,90 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, że dochodzą od pozwanego odszkodowania za szkodę wyrządzoną im kradzieżą ich rzeczy (biżuterii, wyrobów skóranych, pieniędzy) w dniu 12 kwietnia 2013 r. z sejfów znajdującego się w apartamencie przy ul. (...) w W., jaki pozwany podnajął powodowi. Łączna wartość skradzionych rzeczy wyniosła 240.249,07 zł, przy czym wartość rzeczy skradzionych N. M. wynosiła 147.118,17 zł, zaś wartość rzeczy skradzionych K. M. wynosiła 93.130,90 zł. Kradzieży dokonał pracownik pozwanego S. R., za którego pozwany ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 430 k.c. Niezależnie od tego pozwany odpowiada również za własny delikt z art. 415 k.c., bowiem umożliwił dostęp do kluczy do sejfów znajdujących się w apartamentach oraz o kodach otwierających sejfy szerokiemu kręgowi osób, przy braku weryfikacji, czy osoby te dają rękojmię nienaruszania dóbr osób podnajmujących apartamenty. Powodowie skierowali do pozwanego wezwanie do zapłaty kwoty odpowiadającej wysokości poniesionej przez nich szkody. Pozwany pierwotnie poczuwał się do odpowiedzialności i podjął działania, których celem miało być uzyskanie odszkodowania z posiadanej przez niego polisy. Po uzyskaniu od ubezpieczyciela informacji o odmowie wypłaty odszkodowania, pozwany odmówił zaspokojenia roszczeń powodów. N. M. w piśmie z dnia 12 marca 2014 r. dokonał potrącenia swojej wierzytelności odszkodowawczej z tytułu utraconej gotówki w walucie polskiej z wierzytelnością pozwanego z tytułu czynszu najmu w kwocie łącznej 32.400 zł, przez co wierzytelność w tej części uległa umorzeniu.

W odpowiedzi na pozew (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa.

Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powodów z uwagi na fakt, że od dnia dowiedzenia się o wyrządzeniu szkody (12 lipca 2013 r.) do dnia wniesienia pozwu (7 lipca 2014 r.) upłynęło ponad 6 miesięcy, co winno skutkować uznaniem roszczenia za przedawnione. Pozwany wskazał, że prowadzi działalność gospodarczą w zakresie zakwaterowania, co pozwala ją uznać za zakład podobny w rozumieniu art. 846 k.c.

W związku z tym ponosi odpowiedzialność za rzeczy wniesione do obiektu zakwaterowania na zasadzie ryzyka. Jednak powodowie nie poinformowali, jakie rzeczy wnoszą do obiektu oraz nie wykazali, aby klejnoty czy pieniądze w tak znacznych wartościach zostały wniesione do obiektu zakwaterowania, czy też że były przechowywane w sejfie, a w konsekwencji nie wykazali, że w ich majątku powstała szkoda w wysokości dochodzonego roszczenia.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 30 października 2014 r. sygn. akt XXV

C 940/14 powództwo oddalił i zasądził od powodów N. M. i K. M. na rzecz pozwanego (...) Sp. z o.o. kwotę 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, uznając za zasadny zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego. Sąd Okręgowy wskazał w uzasadnieniu wyroku, że podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia podlega ocenie w kontekście art. 5 k.c., jednak powodowie zostali bezspornie powiadomieni przez pozwanego o zmianie stanowiska co do gotowości zaspokojenia roszczeń powodów wiadomością z dnia 13 grudnia 2013 r., wobec tego od tej daty należałoby sześciomiesięczny termin, po upływie którego podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia nie może już zostać uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Termin ten upłynął 13 czerwca 2014 r., zaś powodowie wytoczyli powództwo dopiero 7 lipca 2014 r.

Na skutek apelacji powodów od powyższego wyroku Sądu Okręgowego, Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 13 stycznia 2016 r. sygn. akt VI ACa 1884/14 uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego. W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny wskazał, że przed Sądem pierwszej instancji nie doszło do rozpoznania istoty sprawy w zakresie roszczenia wywodzonego z art. 846 § 1 k.c. Sąd pierwszej instancji trafnie uznał, że podniesienie przez pozwaną zarzutu przedawnienia stanowi nadużycie prawa w związku z wywołaniem przez pozwanego u powodów uprawnionego przekonania o dobrowolnym spełnieniu świadczenia, to jednocześnie bezpodstawnie przyjął, że wiadomością z dnia 13 grudnia 2013 r. pozwany powiadomił powodów o zmianie swojego stanowiska, gdyż w wiadomości tej pozwany podtrzymał przeświadczenie powodów, że dobrowolnie spełni świadczenie wyrażając nadzieję, że inna posiadana przez (...) polisa od odpowiedzialności cywilnej wystarczy do zrefundowania straty. W konsekwencji Sąd Okręgowy błędnie uznał za zasadny zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego. Sąd Apelacyjny polecił Sądowi pierwszej instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy przeprowadzić zgłoszone przez stronę powodową dowody, co umożliwi zastosowanie przepisów prawa materialnego.

Po przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, powodowie w piśmie procesowym z dnia 4 maja 2016 r. podtrzymali żądania pozwu oraz wskazali, że odpowiedzialność pozwanego może wynikać alternatywnie z art. 415 k.c. lub art. 471 k.c. Pozwany traktował udostępnienie skrytki sejfowej jako element zawartej umowy podnajmu lokalu nr (...), a polecenie umieszczenia kosztowności w sejfie uzasadnia twierdzenie o zawarciu pomiędzy stronami umowy przechowania. Pozwany umożliwiając swoim pracownikom dowolny dostęp do kluczy zapasowych do sejfu nie wywiązał się z należytego nadzoru nad powierzonym mu mieniem, z czego można wywodzić odpowiedzialność odszkodowawczą również z tytułu nienależytego wykonania umowy.

Natomiast pozwany w piśmie procesowym z dnia 26 kwietnia 2016 r. podniósł, że zawarta przez strony umowy była rodzajem umowy, o której mowa w tytule XXIX kodeksu cywilnego (art. 846-852 k.c.), aczkolwiek zawierała w sobie elementy najmu lokalu mieszkalnego. Pozwany podtrzymał zarzut przedawnienia roszczenia powodów, na podstawie art. 848 k.c. wskazując, że nigdy nie wyraził woli osobistego, dobrowolnego spełnienia świadczenia, lecz deklarował jedynie chęć wyjaśnienia sprawy oraz zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi w celu sprawdzenia, czy posiada ubezpieczenie na zaistniałe okoliczności. Pozwany podniósł również, że zgodnie z art. 849 k.c. jego ewentualna odpowiedzialność winna być ograniczona do wysokości stokrotnej należności za dostarczone powodom mieszkanie, liczonej za jedną dobę, a jego odpowiedzialność za każdą rzecz nie może przekroczyć pięćdziesięciokrotnej wysokości tej należności. Cena za dostarczone mieszkanie wynosiła 10.800 zł brutto za 1 miesiąc, tj. 360 zł za jedną dobę. W związku z tym ewentualna odpowiedzialność pozwanego względem każdego z powodów będzie ograniczona do kwoty 36.000 zł, z tym że odpowiedzialność za każdą rzecz nie może przekroczyć kwoty 18.000 zł. W rezultacie odpowiedzialność pozwanego względem N. M. będzie ograniczona do kwoty 30.328,76 zł, tj. sumy kwot 10.164,32 zł (za cztery portfele o łącznej wartości 10.164,32 zł), 18.000 zł (za gotówkę w walucie polskiej i zagranicznej o wartości 134.789,10 zł) i 2.164,76 zł (za męską bransoletkę z odciskiem linii papilarnych o wartości 2.164,76 zł). Natomiast odpowiedzialność pozwanego względem K. M. musiałaby zostać ograniczona do kwoty 36.000 zł, niezależnie od wartości poszczególnych skradzionych przedmiotów. Pozwany wskazał również, że powodowie nigdy nie poinformowali go, jakie rzeczy wnoszą do apartamentu. Gdyby powodowie poinformowali pozwanego, że zamierzają zdeponować w sejfie kosztowności, to mógłby odmówić ich przyjęcia, ewentualnie przyjmując je na przechowanie zapewniając szczególne warunki bezpieczeństwa. Pozwany zakwestionował również sam fakt wystąpienia szkody, jej wysokość oraz swoją odpowiedzialność za działania sprawcy szkody S. R., gdyż działania te nie były w żaden sposób związane z zakresem jego obowiązków przewidzianych umową o pracę, a rzekoma szkoda nie powstała w związku z wykonywaniem przez S. R. czynności na podstawie umowy o pracę, lecz przy okazji ich wykonywania.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) Sp. z o.o. jest zarządcą budynku przy ul. (...)

w W., należącego do (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.. W ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, pozwana podnajmuje innym osobom apartamenty we wskazanym budynku. Działalność ta polega w większości na krótkoterminowym najmie lokali. (okoliczności bezsporne, wynikające z twierdzeń stron – k. 7, 70, potwierdzone zeznaniami przedstawiciela pozwanego S. I. – k. 593-594).

W dniu 5 kwietnia 2013 r. N. M. zawarł z (...) Sp. z o.o.

umowę podnajmu apartamentu, na czas określony od 4 maja 2013 r. do 4 października 2013 r., za cenę 10.000 zł za miesiąc. Przedmiotem umowy był podnajem apartamentu w budynku przy ul. (...) w W. wraz z usługami w postaci serwisu sprzątaniam, dostępu do Internetu w apartamencie, dwóch miejsc parkingowych. Apartament wyposażony był w sejf. W piśmie wręczonym powodom przed udostępnieniem apartamentu pozwany wskazał, że w celu zabezpieczenia kosztowności prosi o korzystanie z sejfu znajdującego się w szafie. N. M. i jego żona K. M. wynajęli przedmiotowy apartament w związku z remontem ich domu w K. i korzystali faktycznie z apartamentu we wskazanym wyżej okresie. Powodowie są ludźmi majątynymi. W sejfie znajdującym się w apartamencie umieścili dokumenty, karty kredytowe, pieniądze, biżuterię, zegarki, portfele. Nie informowali spółki (...) o rodzaju rzeczy umieszczonych w sejfie. Portfele znajdujące się w sejfie były w bardzo dobrym stanie, nie były zniszczone (umowa podnajmu apartamentu z 05.04.2013 r. – k. 216-218, pismo (...) Sp. z o.o. wraz z tłumaczeniem – k. 28-30, zeznania powoda N. M. - k. 591-592v., zeznania powódki K. M. – k. 592v.--593).

(...) Sp. z o.o. celem zapewnienia oferowanego standardu obsługi mieszkańców zatrudniała pracowników do obsługi recepcji i pracowników technicznych.

W dziale technicznym, którego kierownikiem był A. Ł., zatrudnieni byli ponadto S. D. (po zmianie nazwiska S. B. (1)) jako asystent oraz technicy: S. R. (pełniący funkcję elektryka), R. Ż., G. B., R. P.. Technicy zajmowali się usuwaniem usterek zgłoszonych przez gości lub przez housekeeping oraz ogólnym dbaniem o apartamenty. Technicy otrzymywali wiadomości

o usterekach do naprawy przy pomocy poczty elektronicznej lub na służbowy telefon, przekazywane przez S. D. bądź innych pracowników recepcji. W ten sam sposób technicy przesyłali informację o naprawionej usterce. Każdy z pracowników działu technicznego, recepcji, działu housekeeping i sprzedaży posiadał przydzieloną indywidualnie elektroniczną kartę uniwersalną, którą mógł otworzyć każdy pokój. Nadto w biurze działu technicznego mieszczącym się na pierwszym piętrze w wieży B – w sejfie, do którego dostęp mieli wszyscy technicy, znajdowały się klucze do sejfów zamontowanych w apartamentach (...). W sejfie w biurze działu technicznego w kopercie umieszczone były dwa klucze uniwersalne do sejfów w apartamentach (z uwagi na dwa rodzaje sejfów) oraz baterie do sejfów. W przypadku zgłoszenia usterki sejfu w apartamencie, technicy pobierali całą kopertę z wymienioną wyżej zawartością. Aby otworzyć sejf w apartamencie kluczem uniwersalnym konieczne było odkręcenie blaszki zasłaniającej zamek. Pobranie kluczy do sejfu nie było ewidencjonowane ani monitorowane przez kamerę wewnątrz pomieszczenia biurowego (zeznania świadków: S. B. (1) – k. 341v.-342v. i A. Ł. – k. 342v.-343v.).

W dniu 12 lipca 2013 r., podczas nieobecność powodów w apartamencie, pomiędzy godz. 11:29 a godz. 12:08 miało miejsce włamanie do sejfu w zajmowanym przez nich apartamencie i kradzież znajdujących się w sejfie rzeczy powodów. Włamania i kradzieży dokonał pracownik pozwanej spółki S. R., który otworzył cyfrowy zamek drzwi wejściowych przy użyciu imiennej karty pracowniczej, po czym posługując się służbowym kluczem, którym w tamtym czasie nie miał prawa rozporządzać, otworzył sejf

i dokonał zaboru znajdujących się w nim przedmiotów należących do powodów. S. R. zatrudniony był w spółce (...) na stanowisku elektryka na podstawie umowy o pracę z dnia 6 czerwca 2013 r. Do jego obowiązków należały: montaż instalacji elektrycznych, instalowanie i uruchamianie maszyn i urządzeń elektrycznych, wykonywanie przeglądów technicznych, konserwacja oraz naprawa instalacji, maszyn i urządzeń elektrycznych, wykonywanie pomiarów, prób po montażu i naprawie, podłączanie urządzeń elektrycznych, naprawa i konserwacja elektrycznego sprzętu gospodarstwa domowego, naprawa uszkodzonych elementów w rozdzielniach energii elektrycznej. Prawomocnym

wyrokiem z dnia 4 listopada 2016 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie uznał S. R. za winnego popełniania czynu polegającego na dokonaniu kradzieży z włamaniem do apartamentu nr (...) w budynku przy ul. (...) w W. i zaboru w celu przywłaszczenia należących do powodów rzeczy o łącznej wartości 240.249,07 zł, tj. o czyn z art. 279 § 1 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. w zb. z art. 278 § 5 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i wymierzył mu karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby oraz karę grzywny, a także na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec S. R. obowiązek naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz N. M. kwoty 147.118,17 zł i na rzecz K. M. kwoty 93.130,90 zł. S. R. nie zapłacił żadnej kwoty powodom tytułem naprawienia szkody (umowa o pracę S. R. z 06.06.2013 r. wraz z załącznikami – k. 296-306, dokumenty z akt postępowania przygotowawczego sygn. (...) i z akt sprawy karnej sygn. V K 1505/13 Sądu Rejonowego dla Warszawy-Woli w Warszawie – k. 90-148, 219-223, 380-401, wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy-Woli w Warszawie z 04.11.2016 r. sygn. akt V K 1505/13 wraz z uzasadnieniem – k. 488-521, wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 04.04.2017 r. sygn. akt IX Ka 132/17 wraz z uzasadnieniem – k. 522-530, zeznania świadków: S. B. (1) – k. 341v.-342v., A. Ł. – k. 342v.-343v., R. G. – k. 343v.-344v., zeznania powoda N. M. – k. 591-592v., zeznania powódki K. M. – k. 592v.--593).

S. R. ukradł z sejfów w apartamencie zajmowanym przez powodów m.in. następujące rzeczy:

1) należące do N. M.:

- a) portfel marki (...) o wartości 1.106 zł,
- b) portfel marki (...) o wartości 1.836 zł,
- c) portfel marki (...) 25 x 12 cm o wartości 1.547 zł
- d) portfel (...) ze skóry o wartości 1.096 zł,
- e) gotówkę 90.000 zł,
- f) gotówkę 10.000 USD,
- g) gotówkę 2.000 CHF,
- h) gotówkę 5.000 szekli izraelskich,
- i) złotą męską bransoletkę z odciskiem linii papilarnych firmy (...) o wartości 2.164,75 zł;

2) należące do K. M.:

- a) zegarek damski (...) o wartości 12.247,85 zł,
- b) złoty pierścionek wysadzany diamentami w kształcie listków marki (...) o wartości 15.152,94 zł,
- c) złote kolczyki „wkrętki” marki (...) wysadzane czternastoma okrągłymi diamentami z kolekcji (...) o wartości 3.197,26 zł,
- d) złoty pierścionek marki (...) wysadzany diamentami i kwarcytami z kolekcji (...) o wartości 10.790,32 zł,
- e) złotą bransoletkę z zawieszkami marki (...) z kolekcji (...) o wartości 15.850,16 zł,

f) złote kolczyki marki (...) (...) o wartości 6.573,80 zł.

g) gotówkę w kwocie 6.150 Euro.

(faktury zakupu wraz z tłumaczeniem – k. 32-37 i k. 317-322v., potwierdzenia wypłaty waluty Euro – k. 330 i 331, wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy-Woli w Warszawie z dnia 04.11.2016 r. sygn. akt V K 1505/13 wraz z uzasadnieniem – k. 488-521, opinia biegłego sądowego z zakresu obuwnictwa i kaletnictwa J. K. – k. 417-475, opinia biegłego z zakresu zegarmistrzostwa R. K. wraz z opinią uzupełniającą – k. 552-554 i k. 573-574, zeznania powoda N. M. – k. 591-592v., zeznania powódki K. M. – k. 592v.--593).

Po opisanej wyżej kradzieży N. M. spotkał się kilka razy z przedstawicielami pozwanej spółki S. I. i M. L.. Rozmowy dotyczyły kwestii, w jaki sposób powodowie mogą uzyskać pokrycie doznanej szkody. Przedstawiciele spółki (...) zapewniali powodów, że będą dokładać wszelkich starań, żeby powodowie otrzymali zadośćuczynienie doznanych strat. S. I. poinformował powoda o posiadanym przez spółkę (...) ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej. Szkada została zgłoszona przez pozwanego do jego ubezpieczyciela. Powód i przedstawiciel pozwanego uzgodnili nadto, że do czasu rozpoznania sprawy przez ubezpieczyciela powód nie będzie płacił czynszu przez trzy kolejne miesiące. Decyzją z dnia 13 listopada 2013 r., ubezpieczyciel pozwanej spółki przyznał jej odszkodowanie za uszkodzone zabezpieczenie przeciwkradzieżowe apartamentu nr (...) oraz oddalił roszczenia z tytułu mienia powodów skradzionego z apartamentu, bowiem warunki umowy ubezpieczenia nie obejmują szkód powstałych w mieniu należącym do osób trzecich użytkujących apartamenty. E-mailem z dnia 13 grudnia 2013 r. S. I. poinformował powoda, że roszczenie (...) wobec towarzystwa ubezpieczeniowego (...) w związku z kradzieżą w mieszkaniu powoda zostało zakończone i że mienie nienależące do (...) nie jest pokryte przez tę polisę. Poinformował jednocześnie, że (...) posiada inną polisę, która „ma nadzieję”, wystarczy na zrefundowanie straty. Po pewnym czasie okazało się, że również z drugiej polisy pozwanego nie nastąpi pokrycie straty powodów. Wówczas to – w marcu 2014 r. – powodowie udzielili prawnikowi zlecenia w celu dochodzenia roszczeń od spółki (...). Pismem z dnia 12 marca 2014 r. N. M. złożył spółce (...) oświadczenie o potrąceniu przysługującej mu wierzytelności w kwocie 90.000 zł z tytułu części szkody obejmującej skradzioną gotówkę w walucie polskiej z wierzytelnością pozwanej w wysokości 32.400 zł z tytułu podnajmu apartamentu, w wyniku czego wierzytelność przysługująca powodowi ulega zmniejszeniu do kwoty 57.600 zł. Pismem z dnia 20 marca 2014 r. pełnomocnik powodów wezwał (...) Sp. z o.o. do zapłaty na rzecz K. M. kwoty 93.130,90 zł i na rzecz N. M. kwoty 114.718,17 zł w terminie do 31 marca 2014 r., z tytułu szkody doznanej na skutek kradzieży w apartamencie (pismo (...) S.A. z 13.11.2013 r. – k. 41, wydruk wiadomości e-mail z 13.12.2013 r. wraz z tłumaczeniem – k. 42 i k. 200, pismo powoda z 12.03.2014 r. wraz z potwierdzeniem nadania – k. 43-44, wezwanie do zapłaty z 20.04.2014 r. wraz z potwierdzeniem nadania – k. 45-46, zeznania powoda N. M. – k. 591-592v., zeznania powódki K. M. – k. 592v.-593).

Pozwana spółka nie zapłaciła na rzecz powodów kwot żądanych w powyższym wezwaniu do zapłaty (okoliczność bezsporna).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów.

Sąd uznał za wiarygodne obiektywne dowody z powołanych wyżej dokumentów, jako że nie budziły one wątpliwości co do ich autentyczności i nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania.

Sąd uznał za w pełni wiarygodne zeznania świadków S. B. (2), A. Ł. i R. G., którzy przekazali informacje w zakresie okoliczności kradzieży rzeczy powodów z sejfów znajdującym się w apartamencie wynajmowanym przez powodów od pozwanej spółki, techniczne uwarunkowania funkcjonowania zamków elektronicznych umieszczonych w drzwiach wejściowych do apartamentu, zasad dostępu pracowników spółki (...) do sejfów w apartamentach. Zeznania tych osób pozostawały w zgodzie wzajemnie ze sobą i z dowodami z dokumentów, w szczególności dokumentami wytworzonymi

w toku przywołanej wyżej sprawy karnej, a co do okoliczności kradzieży –również z zeznaniami samych powodów, zatem nie budziły wątpliwości.

Sąd dał w całości wiarę zeznaniom powodów N. M. i K. M. także w zakresie, w którym podali oni rodzaj i ilość rzeczy zdeponowanych w sejfie

i skradzionych z niego przez pracownika pozwanego. Podkreślić tu trzeba, że powodowie przedstawili rachunki dotyczące zakupu części rzeczy wskazanych przez nich, jako skradzione z sejfu. Dotyczy to biżuterii (bransoletki męskiej, kolczyków, pierścionków

i bransoletki damskiej) oraz zegarka damskiego. Nie budzi więc wątpliwości, że powodowie byli właścicielami tych rzeczy i mogli je umieścić w sejfie, zgodnie z ich twierdzeniami. Jeśli chodzi o gotówkę, to powodowie nie byli w stanie przedstawić dokumentów potwierdzających posiadanie przez nich kwot pieniężnych w takich wartościach, jak podano to w pozwie, z wyjątkiem dokumentów potwierdzających wypłatę z banku znacznych sum pieniężnych w walucie Euro na kilka miesięcy przed kradzieżą. Mając jednak na uwadze fakt, że powodowie są osobami zamożnymi (N. M. jest aktualnie prezesem zarządu spółki deweloperskiej), okoliczności dotyczące zamieszkania powodów w apartamencie wynajętym od pozwanej spółki związane z remontem domu powodów, oraz konsekwentne twierdzenia powodów w toku postępowania karnego i następnie w toku niniejszej sprawy cywilnej co do rodzaju i wartości skradzionych im rzeczy, Sąd uznał za wiarygodne twierdzenia powodów (przekazane również w toku składania zeznań w niniejszej sprawie)

w tym zakresie. Postawa powodów nie wskazuje w żadnym razie, żeby chcieli oni uzyskać nienależne im korzyści kosztem pozwanego, lecz że dochodząc roszczeń objętych pozwem chcą tylko naprawienia szkody poniesionej na skutek kradzieży w apartamencie wynajętym od pozwanego.

Sąd uznał również za w pełni wiarygodne zeznania powodów co do faktów niekwestionowania przez pozwaną spółkę bezpośrednio po zdarzeniu jej odpowiedzialności za przedmiotowe zdarzenie oraz udzielanych powodom zapewnień co do pokrycia szkody

z polis ubezpieczeniowych posiadanych przez pozwanego, gdyż w tym zakresie zeznania powodów korespondowały z dowodami z dokumentów (w tym wydruku wiadomości e-mail

z 13 grudnia 2013 r.), składają się wraz z nimi na spójną i logiczną całość. Wobec tego Sąd nie dał wiary odmiennym zeznaniom przedstawiciela pozwanego S. I., jako pozostających w sprzeczności z przywołanymi dowodami. W rezultacie zeznania S. I. Sąd uznał za wiarygodne tylko w części, w której przekazał on informacje co do rodzaju działalności prowadzonej przez pozwaną spółkę.

Sąd uznał za wiarygodne opinie biegłego z zakresu obuwnictwa i kaletnictwa oraz biegłego z zakresu zegarmistrzostwa, ponieważ biegli w wydanych opiniach, w których oszacowali wartość rzeczy skradzionych powodom, umotywowali szczegółowo, w sposób nie budzący wątpliwości, podstawy dokonanych wycen. Wobec tego opinie należało uznać za rzetelne, nie budzące wątpliwości co do wiedzy i fachowości ich autorów. Żadna ze stron nie wносиła o dopuszczenie dowodów z opinii innych biegłych i nie podważyła skutecznie sporządzonych opinii. Z uwagi na niebudzące wątpliwości zeznania powoda, że skradzione mu portfele była w bardzo dobrym stanie, Sąd dokonując ustaleń faktycznych w zakresie ich wartości przyjął wartości maksymalne tych rzeczy z przedziałów cenowych podanych w opinii biegłego z zakresu kaletnictwa.

Jeśli chodzi o wartości biżuterii podane przez powodów w pozwie, to pełnomocnik pozwanego na rozprawie z dnia 19 marca 2018 r. oświadczył wprost, że nie ich kwestionuje (k.599v.), zatem fakty te jako bezsporne nie wymagały dowodzenia.

Sąd uznał za niewiarygodne zeznania świadka S. R., podczas których zaprzeczył on dokonaniu kradzieży mienia powodów. Zeznania tego świadka pozostawały

w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym w sprawie, w szczególności zeznaniami pozostałych przesłuchanych w sprawie świadków, zeznaniami powodów oraz

z dowodami z dokumentów. Podkreślić trzeba, że S. R. został skazany prawomocnym wyrokiem karnym za czyn polegający na dokonaniu kradzieży z włamaniem

i rzeczy należących do powodów, a wyrok ten co do faktu popełnienia przestępstwa wiąże Sąd orzekający w niniejszym postępowaniu cywilnym, zgodnie z art. 11 k.p.c.

Sąd zważył, co następuje:

Powodowie jako podstawę prawną dochodzonych od pozwanego roszczeń odszkodowawczych wskazywali zarówno przepisy dotyczące odpowiedzialności z tytułu czyny niedozwolonej (art. 430 i art. 415 k.c.), jak i dotyczące odpowiedzialności z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania na gruncie łączącej strony umowy dotyczącej najmu lokalu mieszkalnego (art. 471 k.c.). Kodeks cywilny dopuszcza zbieg podstaw odpowiedzialności ze wskazanych wyżej tytułów, gdyż zgodnie z art. 443 k.c. okoliczność, że działanie lub zaniechanie, z którego szkoda wynika, stanowiło niewykonanie lub nienależyte wykonanie istniejącego uprzednio zobowiązania, nie wyłącza roszczenia o naprawienie szkody z tytułu czyny niedozwolonej, chyba że z treści istniejącego uprzednio zobowiązania wynika co innego.

Odpowiedzialność deliktową osób prawnych określa art. 416 k.c. stanowiąc, że osoba prawna jest odpowiedzialna za szkodę wyrządzoną z winy jej organu. Przesłankami odpowiedzialności deliktowej, wynikającymi z ogólnego przepisu regulującego tę kwestię,

tj. art. 415 k.c., są: powstanie szkody, zdarzenie, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy oznaczonego podmiotu (czyn niedozwolony) oraz związek przyczynowy między owym zdarzeniem a szkodą. Przepis ten statuuje zasadę winy jako naczelną zasadę odpowiedzialności odszkodowawczej. Zawiniony czyn sprawcy, pociągający za sobą odpowiedzialność cywilną, musi wykazywać znamiona niewłaściwości postępowania zarówno od strony przedmiotowej, co określa się mianem bezprawności czynu, jak i od strony podmiotowej, co określa się jako winę w znaczeniu subiektywnym. Bezprawność – jako przedmiotowa cecha sprawcy czynu – jest ujmowana jako sprzeczność z obowiązującym porządkiem prawnym, przez który rozumie się nakazy i zakazy wynikające nie tylko z norm prawnych (z zakresu prawa cywilnego, karnego, administracyjnego, pracy, finansowego, itp.), lecz także wynikające z norm moralnych i obyczajowych określane jako „zasady współżycia społecznego” lub „dobre obyczaje”. Bezprawność zaniechania następuje wówczas, gdy istniał nakaz działania, zakaz zaniechania, czy też zakaz spowodowania skutku, jaki przez zaniechanie może nastąpić. (por. Gerard Bieniek, w: Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, tom 2, Warszawa 2005, s. 235-236; orz. SN z dnia 19 lipca 2003 r., V CKN 1681/00, LEX nr 121742). Wina w znaczeniu subiektywnym odnosi się natomiast do sfery zjawisk psychicznych człowieka i rozumie się ją jako naganną decyzję odnoszącą się do podjętego przez niego bezprawnego czynu. Zatem na gruncie prawa cywilnego winę można przypisać podmiotowi prawa, kiedy istnieją podstawy do negatywnej oceny jego zachowania zarówno z punktu widzenia obiektywnego, jak i subiektywnego – tzw. zarzucalność postępowania (tak: SN w orz. z dnia 26 września 2003 r., IV CK 32/02, LEX nr 146462). Z kolei art. 430 k.c. określa zasady odpowiedzialności zwierzchnika za podwładnego stanowiąc, że kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i na obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonej jej czynności.

Jeśli zaś chodzi o cywilnoprawną odpowiedzialność kontraktową, to jej zasady reguluje ogólny przepis art. 471 k.c., zgodnie z którym dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Przesłankami odpowiedzialności kontraktowej są zatem: poniesienie przez wierzyciela szkody, fakt niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przez dłużnika, związek przyczynowy między niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania a szkodą oraz możliwość przypisania dłużnikowi odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania (tzn. uchybienie obowiązkom umownym musi być następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiada). Stosownie do reguły rozkładu ciężaru dowodowego z art. 6 k.c., przy uwzględnieniu brzmienia art. 471 k.c., na wierzycielu spoczywa ciężar dowodowy co do wymienionych pierwszych trzech przesłanek. Co do czwartej przesłanki istnieje domniemanie, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiada.

Powodowie źródła odpowiedzialności pozwanej spółki za szkodę wywołaną kradzieżą ich mienia z apartamentu wynajmowanego od pozwanego upatrywali przede wszystkim

w delikcie pozwanego. W ocenie Sądu odpowiedzialności deliktową pozwanego względem powodów rozważać należy na gruncie cytowanego wyżej art. 430 k.c. Odpowiedzialność powierzającego za podwładnego na podstawie tegoż przepisu jest niezależna od winy własnej powierzającego i została ukształtowana na zasadzie ryzyka. W konsekwencji zwierzchnika nie zwolni wykazanie braku winy w wyborze czy w wykonywaniu czynności kierowniczych, a jedyną okolicznością egzoneracyjną jest tylko brak winy osoby, której powierzył wykonanie czynności. Wyrządzenie szkody musi nastąpić w związku z wykonywaną czynnością, a nie jedynie przy jej okazji i odpowiedzialność zwierzchnika wchodzi w grę tylko wtedy, gdy szkoda jest w jakiś sposób powiązana z działalnością podwładnego prowadzoną w interesie zwierzchnika.

Jak ustalono w niniejszej sprawie, sprawcą kradzieży z sejfów rzeczy należących do powodów był S. R., który związany był z (...) Sp. z o.o. umową

o pracę i zatrudniony był przez tę spółkę na stanowisku elektryka. Do jego obowiązków w ramach umowy o pracę należało m.in. wykonywanie przeglądów technicznych, konserwacja oraz naprawa instalacji, maszyn i urządzeń elektrycznych oraz elektrycznego sprzętu gospodarstwa domowego w apartamentach udostępnianych przez pozwanego klientom, w związku z prowadzoną przez pozwanego działalnością w zakresie krótkoterminowego najmu apartamentów. W celu wykonywania tych obowiązków pracowniczych S. R. miał możliwość wstępu do pomieszczeń zajmowanych przez klientów pozwanego przy użyciu karty elektronicznej otwierającej drzwi wejściowe do apartamentów oraz miał dostęp do kluczy do sejfów zamontowanych w apartamentach. Kradzież mienia powodów, której dopuścił się S. R. pozostawała w funkcjonalnym związku z czynnościami, które zostały mu powierzone przez pozwaną spółkę w ramach stosunku pracy. Działanie sprawcy wyrządzające szkodę nastąpiło podczas wykonywania przez niego obowiązków pracowniczych na rzecz pozwanego, zdarzyło się w miejscu prowadzenia działalności przez pozwanego, dotyczyło klientów korzystających z usług pozwanego, a sprawca posłużył się narzędziami uzyskanymi w związku z powierzeniem mu określonych wyżej czynności przez pozwaną spółkę. Pozwala to przyjąć, że szkoda w mieniu powodów została wyrządzona przez podwładnego (pracownika) pozwanego przy wykonywaniu powierzonych mu czynności w rozumieniu art. 430 k.c. (vide orz. SN

z 25.11.2005 r., V CK 396/05, Legalis nr 77700 i orz. Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z 20.02.2013 r., I ACa 936/12, Legalis nr 1048896). Nie budzi wątpliwości, że S. R. ponosi winę za dokonany czyn kradzieży z włamaniem i zabór mienia powodów

w rozumieniu przepisu art. 415 k.c., szczegółowo wyżej opisanym. Czyn S. R. naruszał przepisy prawa karnego, stanowił przestępstwo karne, a sprawca dopuścił się go umyślnie. Wina bezpośredniego sprawcy szkody w mieniu powodów została stwierdzona prawomocnym wyrokiem karnym skazującym, co wiąże Sąd orzekający w niniejszej sprawie. Zatem na gruncie art. 430 k.c. pozwanej spółce, jako zwierzchnikowi sprawcy kradzieży, przypisać można odpowiedzialność cywilną odszkodowawczą względem powodów.

Ze względu na podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia wskazać należy, że w reżimie odpowiedzialności deliktowej kwestię przedawnienia roszczeń reguluje art. 442 § 1¹ k.c., w myśl którego (w brzmieniu obowiązującym w dacie kradzieży mienia powodów) roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Chwilą właściwą dla określenia początku biegu terminu przedawnienia jest wobec tego moment dowiedzenia się przez poszkodowanego o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. W rozpatrywanej chwili tą będzie data kradzieży mienia powodów, czyli 12 lipca 2013 r., kiedy to powodowie dowiedzieli się o szkodzie i podmiocie zobowiązanym do jej naprawienia. Do dnia wytoczenia powództwa, tj. 7 lipca 2014 r., które przerwało bieg przedawnienia (art. 123 § 1 pkt. 1 k.c.), nie upłynął zatem trzyletni termin przedawnienia, wobec czego pozwany nie może uchylić się od zaspokojenia roszczeń odszkodowawczych powodów z uwagi na przedawnienie.

Niezależnie od tego powód N. M. i pozwany związani byli węzłem prawnym wynikającym z zawartej w dniu 5 kwietnia 2013 r. umowy podnajmu apartamentu. Powodowie nie wykazali jednak, żeby nadto zawarli z pozwanym umowę przechowania rzeczy. Na podstawie faktu, że pozwany zalecał powodom umieszczenie wartościowych rzeczy

wnoszonych przez powodów w sejfie znajdującym się w apartamencie, nie można wywieść twierdzenia, że pozwany zobowiązał się strzec tych rzeczy jako przechowawca. Dla oceny na gruncie umowy podnajmu apartamentu reguł odpowiedzialności pozwanego za mienie wniesione przez powodów do apartamentu istotne znaczenie ma ustalenie, czy pozwana spółka jest podmiotem utrzymującym zarobkowo hotel lub podobny zakład

w rozumieniu art. 846 § 1 k.c. Stosownie do przywołanego przepisu, podmiot taki ponosi odpowiedzialność za utratę lub zniszczenie rzeczy wniesionych przez osobę korzystającą

z jego usług na zasadzie ryzyka, skoro zwolniony jest z odpowiedzialności wtedy tylko, gdy szkoda wynikła z właściwości rzeczy wniesionej lub wskutek siły wyższej albo powstała wyłącznie z winy uszkodzonego lub osoby, która mu towarzyszyła, była u niego zatrudniona albo go odwiedzała. Hotelem lub zakładem podobnym do hotelu jest prowadzony w celach zarobkowych i w sposób zawodowy zakład, którego celem jest czasowe zakwaterowanie osób (tak M. Nestorowicz, w: System Prawa Prywatnego, t. 7, 2011, s. 993). W doktrynie postuluje się też, aby charakter działalności prowadzonej na terenie danego obiektu, która może polegać na świadczeniu usług hotelarskich albo na wynajmowaniu pokoi, ustalać w oparciu o to, czy obsługa hotelowa ma dostęp do pokoi znajdujących się

w tym obiekcie, czy też pozostają one do wyłącznej dyspozycji osób korzystających z usług danego zakładu. Okoliczności te mogą bowiem przesądzać o tym, czy rzeczom gości grozi wzmożone niebezpieczeństwo (por. K. Zagrobelny, w: Gniewek, Machnikowski, Komentarz, 2016, art. 846, Nb 4).

W ocenie Sądu pozwaną spółkę należy potraktować jako podmiot utrzymujący zarobkowo zakład podobny do hotelu, w rozumieniu art. 846 k.c. Działalność pozwanego polega bowiem na czasowym zakwaterowaniu osób w apartamentach znajdujących się

w obiekcie przy ul. (...) w W.. Pracownicy stanowiący obsługę tego obiektu, w tym zatrudnieni tam pracownicy techniczni, mieli dostęp nie tylko do zajmowanych przez gości pokoi, które mogli otworzyć za pomocą służbowych kart elektronicznych, lecz nawet do sejfów zamontowanych w apartamentach, które mogli otworzyć uniwersalnym kluczem. Okoliczności te, stwarzające wzmożone niebezpieczeństwo dla rzeczy wnoszonych przez gości do apartamentów, nakazują odróżnić zawierane przez pozwanego z jego klientami umowy od typowych umów najmu, w przypadku których obsługa zatrudniona przez wynajmującego nie ma stałego dostępu do wynajmowanych pokoi. Wobec tego pozwana spółka ponosiła wobec powodów odpowiedzialność za utratę rzeczy wniesionych przez powodów do apartamentu na podstawie art. 846 k.c., w związku z zawartą przez strony umową podnajmu lokalu. Skradzione powodom rzeczy (gotówka, kosztowności, wyroby skórzane) umieszczone zostały, zgodnie z instrukcją pozwanego, w sejfie znajdującym się w pokoju. Nie uchroniło to jednak powodów od utraty tych rzeczy, gdyż obowiązujące u pozwanego procedury wydawania kluczy do sejfów obsłudze obiektu były niedoskonałe, co umożliwiło pracownikowi technicznemu pozwanej spółki dokonanie zaboru rzeczy z sejfu na szkodę powodów. Nie ma tu przy tym znaczenia, że w przedmiotowej umowie podnajmu pozwana spółka nie zobowiązała się do strzeżenia rzeczy wniesionych do apartamentu przez powodów oraz że strony nie zawarły odrębnej umowy przechowania, gdyż wskazana odpowiedzialność utrzymującego hotel lub podobny zakład ma charakter ustawowy – wynika ona z ustawy, a nie z umowy hotelowej, a odpowiedzialności tej nie można w umowie wyłączyć ani ograniczyć (art. 846 § 5 k.c.). Pozwany nie wykazał przy tym wystąpienia z którejkolwiek z przesłanek egzoneracyjnych wymienionych w art. 846 § 1 k.c. W analizowanym przypadku nie zachodzą też ograniczenia zakresu obowiązku naprawienia szkody przewidziane w art. 849 § 1 k.c., gdyż szkoda w mieniu powodów wynikła z winy umyślnej pracownika pozwanej spółki, co wyłącza stosowanie powyższych ograniczeń, stosownie do art. 849 § 2 in fine k.c. Oznacza to, że roszczenia odszkodowawcze powodów za skradzione im rzeczy znajdowało podstawę również w art. 846 § 1 k.c.

W przypadku roszczeń powodów wywiedzionych na podstawie wskazanego przepisu do ich przedawnienia zastosować należy art. 848 k.c., w myśl którego roszczenia

o naprawienie szkody wynikłej z utraty lub uszkodzenia rzeczy wniesionych do hotelu lub podobnego zakładu przedawniają się z upływem sześciu miesięcy od dnia, w którym uszkodzony dowiedział się o szkodzie, a w każdym razie z upływem roku od dnia,

w którym uszkodzony przestał korzystać z usług hotelu lub podobnego zakładu. Skoro powodowie dowiedzieli się o szkodzie w dniu 12 lipca 2013 r., a pozew został wniesiony

7 lipca 2014 r., to ich roszczenia odszkodowawcze wywiedzione z art. 846 § 1 k.c. przedawniły się z dniem 12 stycznia 2013 r., co zasadnie zarzucił pozwany. Podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia tych roszczeń należy jednak w okolicznościach niniejszej sprawy ocenić jako nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 k.c. Przyczyną opóźnienia w sądowym dochodzeniu roszczeń przez powodów było bowiem zachowanie samego pozwanego, który utrzymywał powodów w przeświadczeniu, że ich szkoda zostanie pokryta przez ubezpieczyciela z polisy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej pozwanego. Stan taki trwał nie tylko do 13 grudnia 2013 r., kiedy to przedstawiciel pozwanej spółki poinformował powoda, że roszczenie (...) wobec towarzystwa ubezpieczeniowego (...) w związku z kradzieżą w mieszkaniu powoda zostało zakończone i że mienie nienależące do (...) nie jest pokryte przez tę polisę, lecz trwał również po tej dacie, gdyż w e-mailu z dnia 13 grudnia 2013 r. poinformowano jednocześnie, że (...) posiada inną polisę, która, zgodnie z nadzieją wyrażaną przez przedstawiciela pozwanego, ma wystarczyć do zrefundowania straty. W marcu 2014 r. powodowie dowiedzieli się, że i z tej drugiej polisy nie uzyskają odszkodowania, w związku z czym wtedy dopiero zlecili prawnikowi dochodzenie roszczeń od spółki (...). Przywołane okoliczności nakazują przyjąć, że stabilizująca stosunki społeczne funkcja instytucji przedawnienia musi w tym wypadku ustąpić przed inną istotną wartością, jaką jest prawo poszkodowanego do uzyskania orzeczenia zgodnego z poczuciem sprawiedliwości (por. orz. SN z 17.02.2016 r., III CZP 84/05, Legalis nr 72850 i orz. Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 03.12.2015 r., I ACa 641/15, Legalis nr 1393119). Z tych przyczyn zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego z powołaniem się na regulację art. 848 k.c. nie podlega uwzględnieniu w niniejszej sprawie.

W rezultacie stwierdzić trzeba, że roszczenia odszkodowawcze powodów dochodzone w niniejszej sprawie należy ocenić jako zasadne zarówno na gruncie art. 430 k.c., jak i na podstawie art. 846 § 1 k.c.

Jeśli chodzi o wysokość szkody powodów, to wskazać należy, że szkoda obejmuje straty i utracone korzyści (art. 361 § 2 k.c.) i stanowi uszczerbek określony różnicą pomiędzy aktualnym stanem majątkowym poszkodowanego, a tym stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Kradzież mienia powodów z udostępnionego przez pozwanego apartamentu wywołała po stronie powodów uszczerbek majątkowy odpowiadający wartości skradzionych im rzeczy. Z przyczyn wyżej szczegółowo opisanych Sąd uznał za prawdziwe przytoczone w pozwie twierdzenia powodów co do rodzaju i ilości skradzionych im składników majątkowych. Z kolei wartość tych rzeczy Sąd ustalił,

w przypadku biżuterii – na podstawie twierdzeń powodów podanych w pozwie, których pozwany nie kwestionował, w przypadku gotówki w walucie obcej – na podstawie kursów średnich Narodowego Banku Polskiego z dnia kradzieży (12 lipca 2013 r.), w przypadku portfeli – według wyceny biegłego z dziedziny kaletnictwa, który przy szacowaniu ich wartości przyjął kursy waluty z dnia kradzieży, zaś w przypadku zegarka damskiego (...) – według wyceny biegłego z dziedziny zegarmistrzostwa, z tym że Sąd dokonał przeliczenia wartości zegarka według oszacowanej przez biegłego wartości określonej również w walucie obcej, tj. 3.689 USD, według kursu średniego NBP z dnia

12 lipca 2013 r. wynoszącego 3,3201 zł za 1 USD, co w rezultacie dało wartość zegarka

w złotych polskich w nieco niższej wysokości – 12.247,85 zł, niż wyliczona przez biegłego według kursu 3,66 zł za 1 USD (13.504 zł). Zgodnie z art. 363 § 2 k.c., jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wartość odszkodowania powinna być ustalona według cen

z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. Pozwani sami w pozwie określili wartość skradzionej im gotówki w walucie obcej i pozostałych ruchomości według kursów i cen

z daty kradzieży, wobec tego należało zachować jednolitość w tym zakresie. Jednocześnie na gruncie art. 363 § 2 k.c. dopuszczalne było ustalenie wysokości należnego powodom odszkodowania według cen skradzionych rzeczy z daty wyrządzenia szkody, a okolicznością za tym przemawiającą jest znaczny upływ czasu, który upłynął od daty kradzieży, jak i fakt, że powodowie żądali odsetek za okres poprzedzający datę wyrokowania.

Przy uwzględnieniu powyższych zasad stwierdzić należy, że wysokość szkody powodów i należnego im z tego tytułu odszkodowania wynosi:

1) w przypadku N. M. – 142.538,85 zł, na którą składają się wartości następujących składników majątkowych: portfela marki (...) – 1.106 zł, portfela marki (...) – 1.836 zł, portfela marki (...) 25 x 12 cm – 1.547 zł, portfela (...) ze skóry –

1.096 zł, gotówki w kwocie 90.000 zł, gotówki 10.000 USD – 33.201 zł (według kursu 3,3201 zł za 1 USD), gotówki 2.000 CHF – 6.985,60 zł (według kursu 3,4928 zł za 1 CHF), gotówki 5.000 szekli izraelskich – 4.602,50 zł (według kursu 0,9205 zł za 1 szekla), złotej męskiej bransoletki z odciskiem linii papilarnych firmy (...) – 2.164,75 zł;

2) w przypadku K. M. – 90.438,75 zł, na którą składają się wartości następujących składników majątkowych: zegarka damskiego (...) – 12.247,85 zł, złotego pierścionka wysadzanego diamentami w kształcie listków marki (...) – 15.152,94 zł, złotych kolczyków „wkrętki” marki (...) wysadzanych czternastoma okrągłymi diamentami z kolekcji (...) – 3.197,26 zł, złotego pierścionka marki (...) wysadzanego diamentami i kwarcytami z kolekcji (...) – 10.790,32 zł, złotej bransoletki z zawieszkami marki (...)

z kolekcji (...) – 15.850,16 zł, złotych kolczyków marki (...) (...) – 6.573,80 zł, gotówki 6.150 Euro – 26.626,42 zł (według kursu 4,3295 za 1 Euro).

Jako że N. M. pismem z dnia 12 marca 2014 r. złożył spółce (...) oświadczenie o potrąceniu przysługującej mu wierzytelności w kwocie 90.000 zł

z tytułu części szkody obejmującej skradzioną gotówkę w walucie polskiej z wierzytelnością pozwanej w wysokości 32.400 zł z tytułu czynszu podnajmu apartamentu, w wyniku czego wierzytelność przysługująca powodowi z tego tytułu uległa umorzeniu w zakresie kwoty 32.400 zł (art. 498 § 2 k.c.) i zmniejszeniu do kwoty 57.600 zł, zaś należna powodowi łączna suma odszkodowania zmniejszyła się do kwoty 110.138,85 zł (142.538,85 zł minus 32.400 zł).

Oprócz wskazanych należności głównych powodom należą się również odsetki ustawowe za opóźnienie w ich zapłacie przez pozwanego. Stosownie do art. 481 § 1 i 2 k.c., za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego wierzyciel może żądać odsetek, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności, a jeżeli strony nie oznaczyły z góry stopy odsetek, należą się odsetki ustawowe. Termin zapłaty wskazanych wyżej sum nie był oznaczony przez strony ani nie wynikał z właściwości zobowiązania, zatem świadczenie to powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu pozwanych do zapłaty. Powodowie wezwali pozwanego do zapłaty odszkodowań w piśmie z dnia 20 marca 2014 r. zakreślając termin zapłaty do 31 marca 2014 r. Pozwany znalazł się zatem w opóźnieniu w zapłacie

w dniu 1 kwietnia 2014 r. i od tego dnia powodom należą się odsetki ustawowe z tytułu opóźnienia. Z uwagi na zmianę brzmienia przepisu art. 481 § 2 k.c. z dniem 1 stycznia

2016 r., wprowadzoną ustawą z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r. poz. 1803), zasądzone odsetki od dnia 1 stycznia 2016 r. należało określić jako „odsetki ustawowe za opóźnienie”.

Mając to wszystko na uwadze Sąd na podstawie powołanych przepisów orzekł jak w sentencji wyroku, zasądzając od pozwanego na rzecz powoda N. M. kwotę 110.138,85 zł wraz z odsetkami z tytułu opóźnienia (pkt. I sentencji) i na rzecz powódki K. M. kwotę 90.438,75 zł wraz z odsetkami z tytułu opóźnienia (pkt. II sentencji) oraz oddalając powództwo w pozostałej części (pkt. III sentencji).

Orzekając o kosztach postępowania w IV i V sentencji wyroku Sąd na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. włożył na pozwanego obowiązek zwrotu powodom pełnych kosztów procesu, mając na uwadze fakt, że powodowie ulegli jedynie co do niewielkiej części swych żądań. Koszty N. M. niezbędne do celowego dochodzenia praw w niniejszej sprawie wyniosły 25.105,27 zł, na którą składają się: uiszczona opłata od pozwu 5.736 zł, uiszczona opłata od apelacji 5.736 zł, wynagrodzenie biegłego z zakresu kaletnictwa 905,35 zł, wynagrodzenie tłumacza 110,92 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa procesowego 17 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie łącznej 12.600 zł, na którą składają się koszty zastępstwa procesowego powoda za postępowanie przed sądem pierwszej instancji w kwocie 7.200 zł, ustalonej stosownie do § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia

22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, w pierwotnym brzmieniu (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800), oraz koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym w kwocie 5.400 zł, ustalonej stosownie do § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 wymienionego wyżej rozporządzenia. Natomiast koszty K. M. niezbędne do celowego dochodzenia praw w niniejszej sprawie wyniosły 22.215,12 zł, na którą składają się: uiszczona opłata od pozwu 4.657 zł, uiszczona opłata od apelacji 4.657 zł, wynagrodzenie biegłego z zakresu zegarmistrzostwa 284,12 zł, opłata skarbową

od pełnomocnictwa procesowego 17 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie łącznej 12.600 zł, na którą składają się koszty zastępstwa procesowego powódki za postępowanie przed sądem pierwszej instancji w kwocie 7.200 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym w kwocie 5.400 zł, ustalonych analogicznie jak w przypadku powoda.

Nieuiszczone koszty sądowe z tytułu należności świadka wyniosły 42 zł i zostały wyłożone tymczasowo przez Sąd Okręgowy w Warszawie. Z uwagi na wskazany wynik sprawy Sąd w pkt. VI sentencji wyroku na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn.: Dz.U. z 2018 r., poz. 300), nakazał pobrać powyższą kwotę od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie.